Kieszonka: Drzwi, których wczoraj nie było

Trzy zaproszenia do wspólnej chwili. Wybierzcie jedno, na które macie dziś ochotę. Można odmówić, zmienić pomysł albo przerwać. Nie trzeba kończyć wszystkiego.

1. Poszukiwacze śladów

Wspólna wyprawa · około 10 minut

Rodzic klęka z dzieckiem przed dowolnymi drzwiami w domu — od pokoju albo od szafy — i mówi szeptem: „Psst! Słyszysz? Dzisiaj te drzwi prowadzą do innego świata!". Jeśli te drzwi są zajęte, wystarczy krzesło nakryte kocem.

Palcami rysujcie na dywanie „niewidzialne ślady", które zostawił ktoś przed wami: łapkę lisa, gwiazdkę, odcisk stopy. Każdy dokłada jeden ślad i mówi, do kogo należy.

Uchylcie drzwi i na niby wejdźcie do innego wymiaru. Dywan może stać się parzącą lawą, srebrną ścieżką albo rzeką płynącą pod górę. Dorosły zostaje blisko dziecka przez cały czas.

Bezpieczeństwo: nie zamykajcie się w szafie, nie wchodźcie na krzesło i nie otwierajcie drzwi na klatkę schodową. Wystarczy uchylić własne drzwi. Prościej: jeśli dziecko woli zostać w miejscu, wystarczy tupać przed progiem i zgadywać, kto tam czeka.

TuliBajki

BAJKI, KTÓRE ZBLIŻAJĄ

2. Powietrzne liście-łódki

Spokojna chwila · około 5 minut

Potrzebujecie zwykłej chusteczki higienicznej, kartki papieru albo prawdziwego liścia przyniesionego ze spaceru. Dziecko kładzie się na plecach, a dorosły kładzie liść na jego brzuchu.

Kiedy dziecko robi wdech, łódka unosi się wysoko — jak rzeka z bajki, która płynie pod górę. Kiedy wydycha, łódka spływa powoli na dół. Dorosły towarzyszy słowami: „Płyńmy po powietrzu! Ooo, teraz nasza łódka płynie wysoko nad miastem!".

Możecie powtórzyć tyle razy, ile dziecko ma ochotę. Dorosły nie poprawia oddechu i nie liczy powtórzeń.

Prościej: jeśli leżenie na plecach nie jest wygodne, połóżcie liść na otwartej dłoni i patrzcie, jak porusza nim oddech.

TuliBajki

BAJKI, KTÓRE ZBLIŻAJĄ

3. Czas stop!

Wesoły ruch · około 8 minut

Dorosły jest Zegarem z wieży. Kiedy mówi: „Tik-tak, tik-tak" — dziecko biega, skacze albo tańczy po pokoju. Na hasło „Czas stanął!" wszyscy zastygają w bezruchu, jak ptak w powietrzu z bajki.

Zegar próbuje rozśmieszyć dziecko minami, a zadaniem malucha jest wytrzymać bez ruchu. Potem zamiana ról: dziecko zostaje Zegarem i samo decyduje, kiedy czas stanął.

Zamrożonej pozie możecie nadać dowolne znaczenie — dziecko samo wybiera, kim albo czym jest w tej chwili.

Bezpieczeństwo: usuńcie z podłogi wszystko, o co można się potknąć, i wybierzcie miejsce z wolnym polem do biegania. Zabawa kończy się na słowo „stop" — także wtedy, gdy powie je dorosły.

TuliBajki

BAJKI, KTÓRE ZBLIŻAJĄ